

**Galicyski Biuletyn Origami  
nr 22 (8/2005)**

**Spis treści**

- 1. Wstępniak**
- 2. Masters of Origami, Hangar-7, lotnisko w Salzburgu**
- 3. Galicyjskie spotkanie z origami**
- 4. Cykliczne spotkania origami w Polsce.**
- 5. W najbliższym czasie w Polsce i na świecie.**
- 6. Uwagi końcowe**

**1. Wstępniak**

Dzisiaj biuletyn pod znakiem relacji z wystawy Masters of Origami. Poza tym stałe punkty programu.

**2. Masters of Origami, Hangar-7, lotnisko w Salzburgu**

Nasza przygoda zaczęła się w grudniu 2004 roku, gdy niespodziewanie otrzymaliśmy dostarczone przez kuriera dziwne przesyłki nadane w Austrii. Po rozpakowaniu koperty okazało się, że zawiera ona niewielką tubę ozdobioną napisem „Masters of Origami at Hangar-7”. A w tubie był list na papierze opatrzonym insygniami „Masters of Origami” oraz „Hangar-7” podpisany przez Toma Wallmana – kuratora wystawy. List przedstawiał Hangar-7 jako miejsce, gdzie zgromadzona została historyczna kolekcja samolotów, a także jako ośrodek kulturalny oraz ideę zorganizowania wystawy origami. Wystawy, która pokaże origami jako sztukę i umożliwi zobaczenie największych współczesnych osiągnięć tej sztuki. List zawierał zaproszenie dla nas do udziału w wystawie oraz wyjaśnienie „dlaczego my” i „skąd on wiedział o jakichkolwiek origamistach w Polsce”. Współkuratorem wystawy była V'Ann Cornelius z Origami USA, która przygotowała listę ponad 80 origamistów z całego świata zaproszonych do wzięcia udziału w wystawie.

Po krótkim namyśle zdecydowaliśmy się podjąć wyzwanie i przyjąć zaproszenie, po czym musieliśmy sobie odpowiedzieć na podstawowe pytanie: „jakie modele pokazać i co one będą miały wspólnego z lataniem i Red Bullem”. Uznaliśmy, że pokażemy to, z czego jesteśmy znani na świecie, czyli kręciołki. Gorzej było z drugą częścią. Ale skoro Red Bull podrywa do lotu, to może także podrywać do lotów kosmicznych i w ten sposób powstała seria Kosmicznych Kręciołków. Na wystawę przygotowaliśmy siedem modeli wykonanych z nowych modułów kręciołkowych zaprojektowanych przez Krystynę, dotąd nie publikowanych i nie pokazywanych. Modele otrzymały nazwy od ciał niebieskich w Układzie Słonecznym. Na serię składają się: Słońce (struktura dwunastościanu, średnica 18 cm, z 60 modułów ze złotego papieru); Merkury (struktura dwunastościanu, średnica 9,5 cm, z 60 modułów z czego 10 złotych, 10 białych, 10 miedzianych, 10 bordowych, 10 brązowych i 10 jasno brązowych); Wenus (struktura sześcioośmiościanu rombówego małego, średnica 11,5 cm, z 48 modułów z czego 24 brązowych i 24 jasno brązowych); Ziemia (struktura sześcioośmiościanu, średnica 15 cm, z 48 modułów z czego 24 złotych i 24 miedzianych); Księżyc (struktura dwunastodwudziestościanu, średnica 13 cm, ze 120 modułów z czego 60 srebrnych i 60 granatowych); Mars (struktura ściętego ośmiościanu, średnica 11 cm, z 72 modułów z czego 48 miedzianych i 24 brązowych); Fobos (struktura sześciianu, średnica 10 cm, z 48 modułów z czego 16 złotych, 16 miedzianych i 16 jasno brązowych);

Teraz nastąpił kolejny odcinek biegu z przeszkodami – wysyłka modeli. Jako, że wystawa była przygotowana przez profesjonalistów od wystaw artystycznych, dostaliśmy profesjonalną instrukcję pakowania dzieł sztuki oraz deklarację ubezpieczeniową. Rzut monetą zdecydował co wpisać jako wartość naszego „dzieła sztuki” ☺. Schody zaczęły się przy pakowaniu. Instrukcja przewidywała zapakowanie w pudło, które będzie umieszczone w drugim pudle, przy czym odstępy pomiędzy ściankami pudeł będą miały 5 cm z każdej strony. Instrukcja wzbudziła zdziwienie wielu uczestników wystawy, ale trudno – wlałeś między wrony, krakaj jak i ony. Po kilku próbach, wytężonej pracy umysłowej i poszukiwaniu przydatnych materiałów opakowaniowych, sprostaliśmy zadaniu i mogliśmy oddać pudło wskazanej przez organizatorów firmie kurierskiej.

Wreszcie nadszedł czas wyjazdu. Długie manewry pozwoliły połączyć wyjazd z rocznym urlopem i pojechaliśmy rodzinnie. Podróż samochodem trwała 10 godzin, ale dotarliśmy prosto na lotnisko w Salzburgu w wyznaczonym przez organizatorów czasie, to znaczy po południu w przeddzień otwarcia wystawy. Hangar-7 jest naprawdę jednym z lotniskowych hangarów (jak nazwa wskazuje ma numer 7) i mieści w sobie samoloty. Mimo technicznej nazwy nie jest to zwykły hangar lotniskowy. Budynek robi duże wrażenie swoją nowoczesną architekturą – jest przeszkloną kopułą geodezyjną, którą przenika walec. Pod kopułą „mieszkają” historyczne samoloty z lat 40-60 XX wieku, w większości sprawne i zdolne do lotu. W walcu mieści się bar i restauracja. Całość została ufundowana przez Red Bulla, jako jedno z przedsięwzięć reklamowych (Red Bull doda Ci skrzydeł). Jest to nie tylko wystawa starych samolotów, ale także miejsce, w którym organizowane są wystawy sztuki i imprezy kulturalne. Miejsce warte zobaczenia.

Gdy przyjechaliśmy, trwały ostatnie przygotowania do wystawy – ustawianie gablot z eksponatami. Na miejscu była już liczna grupa uczestników wystawy, wśród nich kilku znajomych. Przyłączyliśmy się do robienia z plakatów wystawowych ośmiościanów półmetrowej wysokości – potem zobaczyliśmy je jako dekorację baru w czasie uroczystego otwarcia. Wkrótce przyjechała z hotelu duża grupa uczestników, która przybyła do Salzburga już wcześniej. Tom Wallman oficjalnie powitał wszystkich przybyłych artystów i zaprosił na koktajl. Była to okazja, aby zamienić kilka słów z dawno widzianymi znajomymi i osobistego poznania kreatorów znanych dotąd tylko z ich modeli.

Organizatorom udało się zgromadzić imponującą reprezentację światowego origami. Gościem honorowym była Kiyo Yoshizawa, wdowa po Mistrzu Akiro Yoshizawa. Na otwarcie wystawy przyjechali: Jonathan Baxter (Nowa Zelandia), V'Ann Cornelius (USA), David Brill (UK), Giang Dinh (Wietnam / USA), Miri Golan (Izrael), Paul Jackson (Wielka Brytania, obecnie Izrael), Junior Jacquet (Francja), Eric Joisel (Francja), Vincent Floderer (Francja), Peter Paul Forcher (Austria), Tomoko Fuse (Japonia), Herman van Goubergen (Belgia), Koshiro Hatori (Japonia), Ian Harrisom (UK), Saburo Kase (Japonia), Michael LaFosse (USA), Robert Lang (USA), David Lister (UK), Linda Mihara (USA), Paulo Mulatinho (Brazylia / Niemcy), Nick Robinson (UK), Joan Salas (Hiszpania / Niemcy), Heinz Strobl (Niemcy), Stefan Weber (Niemcy), Joseph Wu (Kanada), Makoto Yamaguchi (Japonia) i my.

Kolejny dzień zaczęliśmy od podpisywania albumów. Organizatorzy usadzili nas w wielkim kręgu krzeseł. Metodą „podaj dalej” podpisywaliśmy ponad 50 katalogów wystawy, które potem zostały wręczone specjalnym gościom. Katalog został wydany przez wydawnictwo Hatje Cantz specjalizujące się w artystycznych albumach i jest czymś więcej niż spisem artystów i modeli. Jest to pięknie wydany album traktujący origami jako sztukę.

Przygotowanie albumu trwało kilka miesięcy, ale efekt jest wspaniały – jest to kolejny krok na drodze, którą otworzył „Origamido” Michaela LaFossa. Album nie był jedynym gadżetem związanym z wystawą. Organizatorzy przygotowali piękne plakaty (widoczne w całym Salzburgu), kilka kartek pocztowych z modelami z wystawy, specjalny papier do składania z nadrukowanym logo wystawy oraz CD z kompozycją „Paper Music” Paula Jacksona. Otwarcie wystawy zostało nagłośnione w mediach, pisały o niej gazety, wydawany w Salzburgu kilkudziesięciostronicowy informator dla turystów przeznaczył okładkę na informację o wystawie.

Wieczorem przyszedł czas na wielką galę. Wszystko już czekało na swoim miejscu. W zapadającym zmroku powoli ukrywały się połyskujące samoloty, a wystawione modele wyróżniały się z tła w podświetlonych gablotach. Na wernisaż przybyło ponad 400 gości, wśród nich prezes „Red Bulla” (sponsora wystawy), japoński attache kulturalny, przedstawiciele świata kultury i biznesu. Innymi słowy organizatorzy nadali ceremonii otwarcia taką rangę, że trzeba się było tam pokazać. Ceremonię prowadziła gwiazda austriackiej telewizji, krótki, ale bardzo ciekawy wykład o origami wygłosił R. Lang. Kiyo Yoshizawa mówiła o dorobku Akio Yoshizawy, który 50 lat temu zapoczątkował gwałtowny rozwój origami w Europie i USA wystawą swoich prac w Amsterdamie (kilka z tych modeli znalazło się na wystawie „Masters of Origami”. Jeremy Shafer przedstawił krótkie show składające się z robiących największe wrażenie elementów jego warsztatu (jest zawodowym aktorem i magikiem), w tym pokaz słynnego kapelusza, człowieka w labiryncie, składanie płonącego żurawia (zapalił gładką kartkę, a zakończył żurawiem zanim kartka się spaliła) w czasie jazdy na monocyklu. W części muzycznej topowi didżeje odtworzyli „Paper Music”. Po przemówieniach serwowano specjały japońskiej (na szczęście także nie tylko japońskiej) kuchni oraz różnego rodzaju napoje. W mniej oficjalnej części wernisażu artyści uczyli bardziej odważnych gości prostych modeli. Gwiazdą wieczoru był Stefan Weber, który otoczony dużą grupą wielbicieli (bo w tak szacownym gronie nie można użyć słowa „gapiów”) składał techniką „wet folding” byki stanowiące logo wystawy. W sumie złożył i rozdał ich prawie dwadzieścia. Około północy Hangar-7 zaczął pustoszyć i organizatorzy odwieźli nas do hotelu.

Następny dzień mieliśmy dla siebie. Było wspólne składanie z Josephem Wu, Tomoko Fuse i Michaeliem LaFosse oraz zwiedzanie pięknego Salzburga

Wystawa była zupełnie inna niż widziane dotychczas przez nas. Do tej pory uczestniczyliśmy (jako widzowie, wystawiający i współorganizatorzy) w wystawach, które robili zapaleńcy, niewątpliwie fachowcy od origami, ale amatorzy od wystaw, na dodatek dysponujący bardzo ograniczonymi środkami. Ta wystawa była przeciwieństwem – organizowali ją fachowcy od artystycznych wystaw dysponujący dużym budżetem, ale z pozycji amatorów w sprawach origami

Inny także był adresat wystawy – nie była to wystawa kierowana do świata origami, a do szerokiej publiczności. Profesjonalizm i rozmach organizatorów było widać na każdym kroku. Począwszy od doboru do pomocy fachowców od origami, dobór miejsca wystawy, przygotowanie albumu, logistykę całego przedsięwzięcia. Choć z punktu widzenia origamisty inaczej należałoby rozłożyć akcenty, czy inaczej zaaranżować modele, to niewątpliwie z punktu widzenia laika wystawa miała wyraźne przesłanie – origami to nie tylko zabawa dla dzieci, origami to nie tylko rzemiosło, origami to różnorodna i dojrzała sztuka.

Wystawa zgromadziła modele prezentujące wszystkie najważniejsze osiągnięcia współczesnego origami i najważniejsze techniki. Miejsce i organizator wystawy spowodowały, że artyści pracowali na zadany temat: flying bull. Stąd na wystawie pojawiło się kilka byków, niektóre latające, inne nie. Najciekawszymi modelami w tej grupie były nieco abstrakcyjne, stylizowane latające byki Tomoko Fuse oraz realistyczne czerwone byki Stefana Weбера, a także maska byka złożona przez Jonathana Baxtera. Liczne były inne latające zwierzęta i nie tylko zwierzęta: orzeł oraz liczne owady Roberta Langa, stylizowany łabędź Paula Mulatino, smok Josepha Wu, pegazy Petera Budaia i Stephena Weissa, kiwi (wie, że nie może, ale bardzo chciałby latać) Jun Maekawy, wróżka Davida Brilla, Nike z Samotraki Hojyo Takshi. Z tego cyklu zwracała uwagę kompozycja nawiązująca do prac Eschera: „Nad wodą i pod wodą” Hermana van Goubergena. Jeśli mowa o lataniu, to na lotnisku nie mogło zabraknąć samolotów. I tu również były zarówno modele urzekające prostotą i abstrakcyjną stylizacją, jak i modele wiernie oddające szczegóły. W tej grupie wyróżniały się modele Michaela LaFosse, Petera Budaia i Nicka Robinsona. Na granicy pomiędzy „lataniem” a modelami geometrycznymi była kompozycja Lindy Mihary – sześcián zbudowany z połączonych żurawi z jednej kartki. Inne modele geometryczne to wielościany Rony Gurkewitz i Benetta Arnsteina, rotujący sześcián Davida Brilla, Nasiona na wietrze

Toshikazu Kawasaki, modułowe modele Iana Harrisona i nasze kręciołki. Jednak największe wrażenie w tej grupie robił model Hangaru 8 wykonany w technice snapologii przez Heinza Strobla. Zwracały uwagę także modele w technice „crumpling” prezentowane przez Vincenta Floderera oraz Jacques’a Juniora oraz abstrakcyjne modele Paula Jacksona. Uzupełnieniem prezentowanych modeli były wielkie, kilkumetrowe plansze przedstawiające historię origami, sylwetkę Akiro Yoshizawy oraz związki origami z matematyką.

Wystawie towarzyszył cykl warsztatów adresowanych do najróżniejszych odbiorców, które odbywały się w czasie trzech miesięcy wystawy. Na warsztatach skierowanych do nauczycieli Miri Golan przedstawiała edukacyjne aspekty origami i swoje doświadczenia w pracy z małymi dziećmi, pokazała je także praktycznie na warsztatach dla dzieci. Warsztaty prowadzili także Paul Jackson i Michael LaFosse. Wykład Roberta Langa o matematycznych aspektach origami skierowany był do słuchaczy na poziomie uniwersyteckim.

Wystawa była dużym sukcesem organizatorów. Nie tylko ustawiła na przyszłość poprzeczkę na bardzo wysokim poziomie, ale dodatkowo cieszyła się dużą popularnością. W ciągu trzech miesięcy odwiedziło ją ponad 70 000 gości. Tak duże zainteresowanie spowodowało, że organizatorzy planują przekształcenie wystawy w imprezę objazdową. Mamy nadzieję, że te plany powiodą się i że Polska także znajdzie się na trasie wystawy.

Wystawa odniosła wielki sukces i skutecznie przekazała przesłanie: origami jest sztuką.

Wojtek i Krystyna Burczyk

Więcej informacji:

1. Oficjalna strona Masters of Origami: [www.hangar-7.com/mastersoforigami/](http://www.hangar-7.com/mastersoforigami/)
2. Oficjalna strona Hangar-7: [www.hangar-7.com](http://www.hangar-7.com)
3. Oficjalna strona Flying Bulls: [www.flyingbulls.com](http://www.flyingbulls.com)
4. Relacje na stronie „Red Bull”:  
<http://www.redbull.com/article.action?documentIntID=1119597877179-453647716>  
<http://www.redbullusa.com/article.action?documentIntID=1119466997322-97296613>  
<http://www.redbull.com.au/article.action?documentIntID=1120521001469-441901678>
5. Galeria zdjęć Red Bull <http://www.redbull-photofiles.com/Photofiles/PhotofilesModule/ShowShootingImages?shootingID=1117179851583-410849727>
6. <http://www.tokyoahead.com/main/article.php/mastersoforigami>
7. Paul Jackson, How the MoO Came to Roar, British Origami 234, October 2005.
8. Nick Robinson. Masters of Origami @ Hangar7, British Origami 234, October 2005.
9. Miri Golan. From Miri, British Origami 234, October 2005.
10. Jonathan Baxter. Hangar 7: 7<sup>th</sup> Heaven for Origami. British Origami 234, October 2005.
11. V’Ann Cornelius. Reflections after Salzburg. British Origami 234, October 2005.
12. Powyższa relacja ilustrowana zdjęciami: [www.origami.art.pl](http://www.origami.art.pl) (wkrótce).

### 3. Galicyjskie spotkanie z origami

Najbliższe spotkanie naszej grupy origami odbędzie się po wakacjach w drugą niedzielę listopada, czyli 13.11.2005 w godzinach 16:00-18:00 w Dworku Białoprądnickim (lektorium w zachodniej oficynie), Kraków, ul. Papiernicza 2. Dojazd autobusami - 114, 115, 132, 138,

164, 172, 207, 217, 227, 247 Mapa z dojazdem:

[http://plan.naszemiasto.pl/plan\\_1\\_8643.html](http://plan.naszemiasto.pl/plan_1_8643.html)

Tematyka spotkań:

13.11.2005 – Ania Miętka opowie jak wykorzystuje origami w pracy w gimnazjum, a Izabella Ralska pokaże ozdoby choinkowe.

11.12.2005 – Ela Udziela opowie jak wykorzystuje origami w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi, a Ania Miętka będzie uczyła kwiatów.

08.01.2006 – Izabella Ralska opowie o origami w gimnazjum, a Wojtek Burczyk będzie wiązał supełki na paskach papieru, czyli uprawiał knotologię, aby zbudować ruchomą szachownicę H. Strobla.

12.02.2006 – Ada Zawadzka będzie kultywowała polskie tradycje ludowe, a my pod jej komendą będziemy robili podłażniczki, jak nam dobrze pójdzie to może wyjdzie kusudama.

12.03.2006 – W zdenerwowaniu mniemy papier. Po jego rozprostowaniu pod kierunkiem Wojtka Burczyka zobaczymy rafę koralową (crumpling)

09.04.2006 – Niespodzianka (czytaj: jeszcze nie wiemy co).

29.04-01.05 – V Plener Origami w Porębie

11.06.2006 – Znowu niespodzianka (patrz wyżej).

lipiec 2006 – Piknik origami w Zabierzowie.

#### **4. Cykliczne spotkania origami w Polsce.**

Prosimy o nadsyłanie informacji do tego działu na rok szkolny 2005/06

- Spotkania Galicyjskiej Grupy Origami – druga niedziela każdego miesiąca, godzina 16.00, Dworek Białoprądnicki, Kraków, ul. Papiernicza 2. Zajęcia przeznaczone dla dorosłych, bezpłatne (należy przynieść własny papier).
- Warsztaty origami dla dzieci. Spotkania dla dzieci ze szkoły podstawowej, prowadzone w dwóch grupach wiekowych. W programie m.in.: składanie papieru w płaskich i przestrzennych technikach origami. Zajęcia prowadzi: Ada Zawadzka. Rozpoczęcie zajęć 6 października. Zajęcia: czwartki I grupa 15.30 - 16.30, II grupa 16.45 - 17.45, Dworek Białoprądnicki, Kraków, ul. Papiernicza 2. Cena: 32 zł/miesiąc
- Warsztaty origami dla dorosłych. Spotkania przeznaczone dla osób dorosłych, program dostosowany do życzeń uczestników zajęć. Zajęcia Prowadzi: Ada Zawadzka. Rozpoczęcie zajęć 6 października. Zajęcia: w drugi czwartek miesiąca w godz. 18.00 - 19.00. Cena: 130 zł / za rok (10 spotkań w ciągu roku)
- Grażyna Karasińska-Kraszkiewicz z Łodzi, znana miłośnikom origami jako Grażka, prowadzi listę dyskusyjną o origami w języku polskim. Lista dyskusyjna jest dostępna pod adresem: <http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html?f=16475>
- Bogatą galerię modeli wykonanych przez redakcję i sympatyków zamieszcza i aktualizuje na bieżąco portal Origami – papierowe fantazje [www.origami.art.pl](http://www.origami.art.pl)

#### **5. W najbliższym czasie w Polsce i na świecie.**

**11-13.11.2005** – 9<sup>th</sup> convention Origami Colombia 2005, Cali, Kolumbia organizuje Colombian Origami Asociation. Kontakt Jose Tomas Buitrago [jtbm71@gmail.com](mailto:jtbm71@gmail.com)

**19.11.2005** – KOTE, XVI Ogólnopolska Konferencja Origami w terapii i edukacji, Warszawa. Kontakt: Dorota Dziamska [mailto:origami\\_dorota@poczta.onet.pl](mailto:origami_dorota@poczta.onet.pl)

**23-29.01.2006** – Origami Peace Tree Festival and Convention, Mumbai (Bobaj), Indie.  
<http://www.origami-mitra.com/index.html>

**03-05.02.2006** – 4th Swiss Origami Convention. Genewa, Szwajcaria.  
<http://monsite.wanadoo.fr/origami-vernier/page5.html>

**10-12.03.2006** – OSN Origami convention, Conference Centre Mennorode in Elspeet, Holandia. <http://www.origami-osn.nl/osn/en/origamiweekend.html> Kontakt: Marijke Pitlo  
[osnweekend@hotmail.com](mailto:osnweekend@hotmail.com)

**07-09.04.2006** – BOS Spring Convention, Stamford Hall, University of Leicester, Wielka Brytania, <http://www.britishorigami.org.uk/society/meetings/cons.htm>

**21-23.04.2006** – 18th International Convention of Origami Deutschland, Drezno, Niemcy. Gośćmi specjalnymi będą József Zsebe z Węgier i David Mitchell z Anglii  
<http://www.papierfalten.de/en/conventions/germany.html>

**29.04-01.05.2006** – 5 Plener Origami Galicyjskiego Oddziału PCO, Poręba k. Myślenic. Gościem specjalnym będzie Joan Sallas. Kontakt: Ela Udziela  
<mailto:eudziela@poczta.onet.pl>

**Maj 2006** – VIII AEP International Convention Asociacion Española De Papiroflexia, Hiszpania, <http://www.pajarita.org/>

**Maj 2006** – Konwencja MFPP, La Rochelle, na wybrzeżu Atlantyku we Francji.  
<http://mfpp.free.fr/Francais/rencontres> <http://mfpp.free.fr/Anglais/rencontres>

**Sierpień 2006** – Hungarigami, kongres Magyar Origami Kör

**Październik 2006** – 4th Origami, Science, Math and Education (OSME) Conference, Pasadena, CA, USA. Informacje będą dostępne na stronie Roberta Langa, który będzie przewodniczył konferencji [www.langorigami.com](http://www.langorigami.com)

**Listopad 2006** – 24<sup>th</sup> CDO Convention, Włochy

## **6. Uwagi końcowe**

Celem biuletynu jest dostarczenie wszystkim zainteresowanym informacji o tym, co się dzieje w polskim środowisku origami. Prosimy o przekazanie informacji wszystkim zainteresowanym. Prosimy też o nadsyłanie informacji o zdarzeniach związanych z origami - umieścimy je w biuletynie. Także inne materiały do biuletynu są mile widziane.

Biuletyn ten jest rozsyłany bezpłatnie osobom, które wyraziły chęć jego otrzymywania. Jeśli otrzymujesz tę informację przez pomyłkę lub nie chcesz jej już otrzymywać - wyślij e-mail na adres <mailto:burczyk@mail.zetosa.com.pl> . Jeśli chcesz otrzymywać biuletyn, a nie jesteś na liście wysyłkowej - przyślij nam swój adres e-mail.

Pozdrawiamy

**Krystyna i Wojtek Burczyk**